

Qatar TotalEnergies Open 2024. Iga Świątek w ćwierćfinale w Doha!

maciej · 15 lutego, 2024



Iga Świątek awansowała w środę do ćwierćfinału turnieju WTA 1000 TotalEnergies Open 2024. Broniąca tytułu, zmierzająca po 18. w karierze triumf w grze pojedynczej imprezy głównego cyklu WTA Tour najwyższej rozstawiona w imprezie podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego pokonała w dwóch setach rozstawioną z numerem 14, rosyjską tenisistkę Jekateriną Aleksandrową (19. WTA) 6:1, 6:4 - po godzinie i 31 minutach zmagając się w ćwierćfinale prestiżowych zawodów.

All smiles from the top seed ☺@iga_swiatek is into the final eight in Doha, she defeats Alexandrova 6-1, 6-4.

#QatarTotalEnergiesOpen pic.twitter.com/XQsKPpPMbE

— wta (@WTA) February 14, 2024

Półka meczowa wygrana przez Igę Świątek.

– Od pierwszej piłki byłam bardzo skoncentrowana. Wiedziałam, że czeka mnie niełatwy pojedynek – powiedziała Świątek tuż po spotkaniu z Aleksandrową, ocierając co chwila przed kamerą pot z twarzy. Zapytana co robi po meczach odpowiedziała: – Wolny czas spędzam głównie na plaży. Na zwiedzanie Doha i muzeów przyjdzie czas po turnieju.

Liderka rankingu WTA podziękowała także kibicom z polskimi flagami, którzy ją dopingowali: – W Doha po raz pierwszym zagrałam w 2020 roku. Wtedy nie byłam jeszcze tak znana i nie miałam na swoim koncie tylu sukcesów. Z roku na rok fanów, którzy mocno mnie wspierają przybywa. Za co bardzo dziękuję – zakończyła Iga.

Kłopoty tylko w pierwszym gemie

Mecz na twardym korcie Khalifa International Tennis and Squash Complex w stolicy Kataru Doha od początku toczył się pod dyktando Igi Świątek. Polka, która wygrała dwie poprzednie edycje turnieju, w secie otwarcia pewnie kłopoty miała tylko w pierwszym gemie, w którym utrzymała serwis po obronie dwóch break-pointów. Z tych kłopotów liderka światowego rankingu tenisistek jednak wybrnęła, po czym już w następnym gemie zdobyła pierwszy w meczu break i dominując zdecydowanie na korcie, bez problemów zwyciężyła w secie otwarcia 6:1. Set trwał tylko 31 minut.



Polka – podobnie jak w spotkaniu pierwszej rundy z Soraną Cirsteą – dobrze serwowała, a po kilku bekhendach Igi, które były winnerami, zagranych po linii, ręce same składały się do oklasków.

Aleksandrowa nie wykorzystała żadnego break-pointa

Druga odsłona meczu była już bardziej wyrównana. Przez osiem gemów nie mieliśmy przełamań, a tylko Iga Świątek broniła w gemie drugim break-pointów. Jekaterina Aleksandrowa żadnej z czterech okazji na break jednak nie zdołała wykorzystać.

Kluczowy okazał się w tej partii gem siódmy, w którym Iga Świątek przełamała wreszcie serwis 29-letniej rywalki obejmując prowadzenie 4:3 i przewagi nie roztrwoniła, wygrywając środowy mecz w dwóch partiach.

Jekaterina Aleksandrowa do końca walczyła. Broniąc się przed porażką tenisistka rosyjska wypracowała nawet break-point na 5:5, następnie po obronie czterech piłek meczowych raz jeszcze wypracowała break-point, którego jednak nie wykorzystała, a przy piątej piłce meczowej Polka zamknęła trwający godzinę i 31 minut pojedynek. Iga Świątek wygrała ostatecznie 6:1, 6:4 i już tylko trzech zwycięstw potrzebuje, by po raz trzeci z rzędu triumfować w Doha.

Krzysztof Maciejewski





Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/qatar-totalenergies-open-2024-iga-swiatek-w-cwiercfinale-w-doha/>